

Mirosława Oldakowska-Kuflowa

Katolicki Uniwersytet Lubelski

BIBLIA W UTWORACH LITERACKICH KAROLA WOJTYŁY

Literacka twórczość Karola Wojtyły spotyka się z różną oceną. Są tacy, którzy odmawiają jej jakiegokolwiek wartości artystycznej i w związku z tym wszelkie szersze wypowiedzi na jej temat uznają za niepotrzebne, inni cenią ją wysoko i dlatego starają się ją analizować, opisać, uzasadnić swoje wobec niej stanowisko. Pewne jest, że poezje i dramaty pisane przez przyszłego papieża Jana Pawła II nie zyskują takiej popularności ani tak szerokiego kręgu czytelników jak np. wiersze ks. Jana Twardowskiego. Są na to zbyt trudne oraz wymagają dużego wysiłku intelektualnego w trakcie lektury.

I. DUCH I INTELEKT

Spośród poczynionych już przez badaczy spostrzeżeń kilka wydaje się szczególnie ważnych dla zrozumienia Karola Wojtyły.¹ Wielu autorów zauważyło, że rzeczywistość ludzkiego wnętrza jest w utworach K. Wojtyły o wiele ważniejsza, niż otaczający człowieka świat materialny. Np. Stefan Sawicki oraz Bolesław Taborski piszą o dramatach wnętrza,² Wiesław Paweł Szymański za kluczowy uznaje podział przestrzeni na zewnętrzną i wewnętrzną, przy czym wskazuje, iż to ta wewnętrzna jest wyeksponowana, bardziej realna niż zewnętrzna.³ Jako bardzo istotny „obszar” przestrzeni wewnętrznej należy uznać to wszystko, co wiąże się z doświadczeniem

¹ Najważniejsze oczywiście było odszukanie i ustalenie tekstów utworów publikowanych pod pseudonimami lub pozostających w rękopisach. Pierwszego omówienia całości literackiego dorobku Karola Wojtyły z uwzględnieniem ewolucyjnych przemian podjął się Jan Okoń. Por. J. Okoń, *Życiowy profil poety (O drodze twórczej Karola Wojtyły)*, Znak 1982 z. 6, s. 556-578.

² S. Sawicki, *Trylogia dramatyczna Karola Wojtyły*, PP 1986 nr 3, s. 452; B. Taborski, *Karola Wojtyły dramaturgia wnętrza*, Lublin 1989.

³ W. P. Szymański, *Z mroku korzeni. O poezji Karola Wojtyły*, Kalwaria Zebrzydowska 1989.

mistycznym oraz z prowadzącą do mistycznego zjednoczenia z Bogiem drogą oczyszczeń. Właśnie mistyka może stać się kluczem do zrozumienia twórczości K. Wojtyły.⁴ Niektórzy, odrzuciwszy tę drogę, jak np. W.P. Szymański, wskazują na intelektualne podłoże i odczytują literacki dorobek autora *Pieśni o Bogu ukrytym* w oparciu o jego wymowę filozoficzną. Wydaje się, że wymienione podejścia mogą być względem siebie komplementarne, nie zaś wykluczające się. Obydwa sposoby widzenia świata dobrze się mieszczą w wymiarze wewnętrznej aktywności ludzkiej.⁵

II. BIBLIJNA INSPIRACJA

Przy okazji omawiania dramatów poruszona została sprawa inspiracji biblijnych.⁶ Nawiązania do Pisma świętego są wszakże w tej twórczości znacznie obfitsze i nie tylko w dramatach mamy z nimi do czynienia.⁷ Pierwszym utworem powstałym z natchnienia biblijnych hymnów i psalmów jest *Magnifikat* napisany w 1939 roku przez dziewiętnastoletniego wówczas Karola Wojtyłę. Należy do najwcześniejszych spośród ocalałych w rękopisach utworów. W pierwszych miesiącach wojny powstają dramaty *Dawid*, który zaginął, *Hiob* oraz *Jeremiasz*. Widoczne jest, że Biblia bardzo wczesnie stała się dla autora źródłem twórczego natchnienia.

Pomimo aluzji do realiów wojennych, zastosowania niektórych strukturalnych rozwiązań antycznego, greckiego dramatu, wreszcie pomimo nawiązania do chrześcijańskiego już sposobu wyjaśniania tajemnicy cierpienia, dramat *Hiob* w najbardziej dosłowny sposób traktuje Pismo święte.⁸ Już w *Jeremiaszu* postać proroka i jego misja są przywoływane jako prawzorzec bardziej aktualnej problematyki narodowo-historycznej. Jak wiadomo, ten sposób postępowania z tekstem biblijnym jest znanym zabiegiem literackim.

⁴ M. Skwarnicki, *Słowo wstępne*, w: K. Wojtyła, *Poezje i dramaty*, Kraków 1979, s. 9; J. Okoń, jw.; K. Dybcia, *Poeta*, w: K. Dybcia, *Karol Wojtyła a literatura*, Tarnów 1989, s. 40-46; H. Krukowska, *Doświadczenie mistyczne w „Pieśni o Bogu ukrytym”*, w: *O poezji Karola Wojtyły*, Białystok 1991, s. 37-62.

⁵ B. Taborski pisze np. o filozoficznym aspekcie teatru wnętrza; por. B. Taborski, jw. s. 75.

⁶ J. Okoń, jw. s. 560-564; B. Taborski, jw.

⁷ J.S. Pasierb jako bliską Biblii określa samą poetykę utworów Karola Wojtyły; por. J.S. Pasierb, *Poezja uniwersaliów*, Znak 1981 nr 4-5, s. 590. K. Dedecius charakteryzuje język poematów Wojtyły jako język ewangelistów i Ojców Kościoła; por. K. Dedecius, *Myśl jest przestrzenią dziwną. (Na marginesie wierszy Karola Wojtyły)*, Pismo 1983 nr 4, s. 109.

⁸ Por. K. Dybcia, *Dramaturg*, w: K. Dybcia, *Karol Wojtyła a literatura*, Tarnów 1989, s. 83-86. Sam Autor w liście do Mieczysława Kotlarczyka charakteryzował go w następujących słowach: „[...] Grecki formą, chrześcijański duchem, odwieczny treścią, podobnie jak każdy dramat w cierpieniu [...]” – cyt. za: J. Okoń, jw. s. 562.

III. PARAFRAZY I ALUZJE LITERACKIE

Dopiero w późniejszych utworach Autor posługuje się Pismem świętym w niekonwencjonalny sposób. Przejawia się to na różnych poziomach tekstu poetyckiego. Najniższe „piętro” stanowią przywołania poszczególnych zdań, wersetów. Na przykład słowa: „Czemuś mnie opuścił, Ojcze, Ojcze” z *Pieśni o Bogu ukrytym*⁹ są parafrazą dobrze znanych słów Jezusa wypowiedzianych na krzyżu: „Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił (Mt 27, 46). Poszczególne zdania, wersety tylko sporadycznie są w tej poezji cytowane dokładnie.

Często Autor parafrazuje jakiś werset biblijny tak, aby go zastosować do sytuacji pozabiblijnej:

– Uczcie się, proszę, najmilsi, ode mnie tego ukrycia.
Ja, gdzie ukryłem się, trwam.

Parafrazowana część wersetu w tłumaczeniu J. Wujka, które jeszcze „obowiązywało”, gdy powstawał poemat K. Wojtyły, brzmi: „uczcie się ode Mnie, zem jest cichy i pokornego serca” (Mt 11, 29). Słowa te padają z ust Jezusa, gdy umacnia On słuchaczy znękanym trudem codziennego życia i jednocześnie zachęca do przyjmowania bez obawy ciężaru Jego nauki. W *Pieśni o Bogu ukrytym* też chodzi o pokorę, ale objawiającą się inaczej niż pokazują to ewangeliczne sceny. Ukryciem, w którym trwa Jezus, jest jego wytrwała obecność w sakramencie eucharystii.

Czasami zastosowanie słów biblijnych może być zaskakujące, jak jest we fragmencie poematu *Stanisław*:

Pragnę opisać Kościół –
mój Kościół, który związał się z moją ziemią
(powiedziano mu „cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie”) –
więc związał się z moją ziemią mój Kościół.
[...]
Kościół związał się z moją ziemią, aby wszystko, co na niej zwiąże, było związane w niebie.

Cytowane we fragmencie słowa pochodzą z Ewangelii św. Mateusza. Wypowiedział je Jezus dwukrotnie: raz do św. Piotra (Mt 16, 19), za drugim razem do wszystkich apostołów (Mt 18, 18). Są one powszechnie rozumiane jako nadanie władzy pasterskiej w Kościele – przede wszystkim św. Piotrowi, potem innym apostołom oraz ich następcom. Zupełnie niespodziewanie zostają odniesione do związku, jaki zaistniał pomiędzy Kościołem a Polską u zarania jej dziejów. Powiązanie dwóch odmiennych społeczności nabiera

⁹ Wszystkie cytaty pochodzą z tomu: K. W o j t y ł a, *Poezje i dramaty*, Kraków 1979.

nadprzyrodzonego charakteru, podobnie jak wyrażająca się w konkretnych wydarzeniach obecność Kościoła w całej historii kraju:

Kościół związał się z moją ziemią, aby wszystko, co na niej zwiąże, było związane w niebie.

Trwałość powiązań Kościoła i ojczyzny człowieka wypowiadającego te słowa nie może ulegać wątpliwości, gdy potwierdza go autorytet samego Jezusa. Zaprezentowane w utworze rozumowanie jest całkowicie poprawne, a czytelnik czy słuchacz zostaje postawiony przed faktem, iż nadprzyrodzony związek Kościoła z polską ziemią znajduje swe potwierdzenie w Ewangelii.

Podobnych niespodzianek można napotkać znacznie więcej. Warto wskazać jeszcze jeden fragment z *Pieśni o Bogu ukrytym*, mianowicie dialog pomiędzy Osobami Trójcy Świętej, Ojcem i Synem. W czasie rozmowy padają słowa o twardych decyzjach, o wydaniu na śmierć Syna przez Boga Ojca oraz o podjęciu się przez Jezusa męczeńskiej śmierci. Dialog jest pełen czułości i liryzmu jak żadna inna część utworu. Uważny czytelnik odnajdzie w niej pewne odwrócenie słów z Ewangelii:

Synu, który odejdiesz, Miłość odwieczna,
któż ogarnie Cię nurtem najbliższym?
Ojcze, opuszczam Twoje wejście wzbierające zalewem słonecznym,
obieram oczy ludzkie –
obieram oczy ludzkie zalane światłem pszenicznym.

Jezus opuszczony na krzyżu przez Ojca (Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?, Mt 27, 46) zostaje ukazany jako Ten, który najpierw opuścił Ojca, niejako na przekór odwiecznej Miłości, jaką był przez Niego otoczony. Można zaobserwować, jak nawet na najniższym poziomie aluzje do Biblii są niekonwencjonalne.

IV KONDENSACJA ZNACZEŃ

Cytowany fragment, w którym ukrywa się nawiązanie do całej soteriologicznej treści zawartej w Piśmie świętym, jest także dogodnym przykładem ukazującym sposób traktowania Biblii przez K. Wojtyłę na innym poziomie literackiego tekstu. Czasami parafrazy bywają łączone z przywołaniem wielu miejsc z Biblii jednocześnie. Nie chodzi wtedy o jakiś komentarz, lub o wydobywanie jakiegoś jednego wydarzenia, pojedynczego zdania lub wyodrębnionej sytuacji. Chodzi raczej o wydobywanie problemu głęboko zakorzenionego w Piśmie świętym. Odsłaniają go różne księgi, odległe od siebie miejsca, sceny, sytuacje.

Podmiot wypowiedzi w *Pieśni o Bogu ukrytym* mówi o mistycznym spotkaniu, jakie już się dokonało w ludzkiej duszy, a jednocześnie, w wielu

fragmentach utworu, cała aktywność człowieka sprowadza się do poszukiwania Boga, który się przed nim ukrywa:

Powiedzcie, kłosa wyniosłe, czy wy nie wiecie,
gdzie się zataił?
Gdzie Go szukać – kłosa, powiedzcie,
gdzie Go szukać w tym urodzaju?

(*Pieśń o Bogu ukrytym*)

Motyw poszukiwania jest znany z *Pieśni nad pieśniami*, gdzie oblubienica biegnie przez miasto, poszukując i wypytyując o ukochanego strażników oraz napotkane córki jerozolimskie (Pnp 3, 2-3; 5, 6-8). „Nie ukrywaj przede mną swego oblicza”, woła psalmista (Ps 143, 7 lub podobnie Ps 44, 25 i Ps 88, 15). W poemacie Jezus ukrył się wśród kłosów pszenicznych, a cała scena jest nawiązaniem do opisanego w Ewangelii wydarzenia. Miało ono miejsce w dzień szabatu, kiedy uczniowie łuskali kłosa zboża, by w ten sposób zaspokoić głód (Mt 12, 1-8). Jednocześnie przypominają się przypowieści o łanie bielejącym, gotowym do żniwa oraz inne, mówiące o żniwach i obfitych plonach. Motyw ukrycia, znany ze Starego Testamentu, zostaje poszerzony o nowe, zaczerpnięte z Ewangelii aspekty. Jezus, objawiający sobą Ojca, Sam jest na tyle ukryty, że nie zostaje rozpoznany jako Syn Boży. Owszem, stawia się Mu zarzut nieposzanowania tego co Boskie i święte – szabatu. Toteż przypomina On rozmówcom, jak Dawid i jego towarzysze weszli do domu Bożego, miejsca dostępnego tylko dla kapłanów sprawujących kult, by posilić się chlebem, który był ofiarowany Bogu i którego nie wolno było im jeść. Jednocześnie uświadamia, że Jego boska natura przewyższa świętością wszystko, nawet miejsce najświętsze – świątynię (Mt 12, 1-8). Jednak Jego słowa nie zostały zrozumiane. Bardzo ważny jest motyw chleba, który znowu łączy się z naczelnym wątkiem ukrycia się oraz z motywem Eucharystii. To jej natury dotyczy w swej najgłębszej warstwie rozważany fragment.

Z podobną kondensacją nawiązań do Pisma świętego mamy do czynienia później, w dojrzałej poezji niektórych poetów religijnych, np. Kazimierzy Iłakowiczówny. *Pieśni o Bogu ukrytym*, pod którą widnieje data 1944 r., została napisana przez dwudziestoczteroletniego autora.¹⁰ Poetka dochodzi do zagęszczenia znaczeń w swych utworach w fazie, którą słusznie można nazwać okresem mistycznym w jej twórczości. Omawiany poemat został przekonywająco opisany jako modlitewna w swym charakterze wypowiedź

¹⁰ Inna sprawa, że K. Iłakowiczówna po drugiej wojnie światowej, w okresie najdojrzalszym, o którym jest mowa, wypowiadała się poetycko w krótkich lirykach i dawno już odeszła od długich poematów charakterystycznych dla wcześniejszych faz jej twórczości. K. Wojtyła we wszystkich fazach twórczości tworzył poematy lub formy im pokrewne, a kondensacja, jaką można obserwować w *Pieśni o Bogu ukrytym*, przejawia się po prostu w różnych ich fragmentach.

odślaniająca doświadczenie mistyczne bohatera lirycznego, a można go słusznie utożsamiać z autorem. Pieśń ta w ogromnej części jest pisana parafrazami i nawiązaniem do Biblii.¹¹ Poprzez taki właśnie język zostaje wyrażona cała treść „dogmatyczna” obecna w poemacie, dotycząca np. określenia, kim jest i jaki jest Bóg spotykany w ludzkim wnętrzu oraz jaka relacja łączy z Nim człowieka.

V POZNANIE PRZEZ DOŚWIADCZENIE WEWNĘTRZNE

Do nurtu mistycznego można zaliczyć znacznie więcej utworów tego autora. Jednakże w żadnym z późniejszych nie ma takiego „wybuchu” radości z powodu mistycznych doznań. Nawet gdy znajdujemy w nich osobiste akcenty, nie są one prezentowane bezpośrednio, jak to ma miejsce w *Pieśni o Bogu ukrytym*. Utwory K. Wojtyły stają się bardziej intelektualne.¹² W.P. Szymański twierdzi, że ich przedmiotem są pojęcia.¹³ Zjawisko to daje się opisać przy użyciu wypowiedzi samego Autora, chociaż była ona poświęcona nie jego twórczości, ale charakterystyce Teatru Rapsodycznego:

[...] może też słowo wystąpić jako „pieśń” – wyodrębnione, samodzielne, przeznaczone tylko do zawierania myśli i jej głoszenia, do ogarniania pewnej wizji umysłowej i jej przekazywania. Otóż [...] słowo staje się rapsodyczne [...].¹⁴

J. Maciejewski ukazuje, jak bardzo kontakt z Teatrem Rapsodycznym Mieczysława Kotlarczyka wpłynął na stosunek K. Wojtyły do literatury oraz na charakter jego własnej twórczości.¹⁵ W.P. Szymański nazywa poematy przyszłego Papieża rapsodami właśnie w takim sensie, w jakim o rapsodycznym słowie w teatrze Kotlarczyka pisze sam Poeta. Obydwaj, J. Maciejewski i W.P. Szymański ukazują, jak bardzo twórczość K. Wojtyły jest myślowym dochodzeniem do prawdy.¹⁶ Właśnie dochodzenie do prawdy, jako istotny cel wpisany w literacki dorobek papieża Jana Pawła II, wydaje się sprawą niezwykle istotną.¹⁷ Jednakże nie można się zgodzić z twierdzeniem, jakoby praca myśli była dla niego wyłączną drogą do prawdy.

¹¹ Szczególnie w odniesieniu do tego utworu prawdziwa jest opinia K. Dedeciusa o ewangelicznym języku poematów K. Wojtyły – K. D e d e c i u s, jw. s. 109.

¹² Ich ewolucję idącą w kierunku intelektualnej refleksji a jednocześnie coraz oszczędniejszego gospodarowania środkami poetyckimi pokazał J. Maciejewski; por. J. M a c i e j e w s k i, *Karol Wojtyła i Jan Paweł II wobec literatury*, WDr 1983 nr 8, s. 51-62.

¹³ W.P. S z y m a ń s k i, jw. s. 82.

¹⁴ K. W o j t y ł a, *O teatrze słowa*, w: K. W o j t y ł a, *Poezje i dramaty*, Kraków 1979, s. 380.

¹⁵ J. M a c i e j e w s k i, jw. s. 54-55.

¹⁶ J. M a c i e j e w s k i, jw. s. 52-57; W.P. S z y m a ń s k i, jw. s. 26.

¹⁷ M. Skwarnicki porównuje twórczość K. Wojtyły z innymi Jego aktywnościami: „Twórczość poetycka, obok działalności naukowej, zwłaszcza filozoficznej, stała się prawdopodobnie dla Niego [...] jedną z wielu dróg poznawania i zgłębiania rzeczywistości ludzkiej

W twórczości K. Wojtyły spotykamy się z problematyką, która bezpośrednio została przez niego wskazana i omówiona w jednej z Jego dyskursywnych wypowiedzi. Otóż dążenie do poznania poprzez rozum, nawet jeśli akcentuje się, że jest to rozum oświecony wiarą, jest jednym ze sposobów danych człowiekowi do dyspozycji. Pozostawanie tylko przy nim byłoby zubożeniem człowieka, gdyż nie zostałyby wykorzystane bogate możliwości poznania poprzez doświadczenie. Pozwala ono obejmować aktem poznawczym zarówno własną, ludzką istotę, jak i Boga – przedmiot najbardziej godny poznania. W artykule *O humanizmie św. Jana od Krzyża*¹⁸ K. Wojtyła szczególnie skupia uwagę na poznaniu doświadczalnym, czyli na życiu wewnętrznym człowieka, które widzi poprzez pryzmat dzieła wielkiego mistyka, św. Jana od Krzyża. Szczególna humanistyczna wartość doświadczenia wewnętrznego polega na tym, iż człowiek wglębiając się w swą istotę przechodzi proces przemiany. Oczyszcza się ze wszystkiego, co w nim nie stanowi wartości lub jest tylko wartością względną, by stopniowo osiągalne stało się samo jądro jego człowieczeństwa, które jest odnajdywane w Bogu. Jednocześnie w sobie, w swoim wnętrzu człowiek doświadcza Boga.

Wspomniany artykuł z jednego jeszcze powodu jest ważny. Charakteryzując zdobytą poprzez doświadczenie wiedzę św. Jana od Krzyża, K. Wojtyła podkreśla, że uwzględniony przez mistycznego doktora „materiał” jest niezwykle bogaty, gdyż dostarczyło go nie tylko badanie własnego wnętrza, ale także wgląd w życie wewnętrzne innych ludzi, dla których święty był kierownikiem duchowym.¹⁹

Dążenie do poznania, z jakim mamy do czynienia w twórczości K. Wojtyły, ma również wymiar humanistyczny. Po latach Jan Paweł II charakteryzuje swe zainteresowania:

Człowiek interesował mnie zawsze: naprzód – na studiach polonistyki – jako twórca języka, jako temat literacki, a z kolei, gdy odkryłem drogę powołania kapłańskiego, zaczął mnie interesować jako centralny temat duszpasterski.²⁰

J. Maciejewski stwierdza, że istotą poglądów K. Wojtyły, później Jana Pawła II, jest godność osoby ludzkiej.²¹

Człowiek stał się też przedmiotem literackich dzieł K. Wojtyły, w których dokonuje się swoiste studium jego istoty, jego wnętrza.²² Znowu przez

[...] – M. Skwarnicki, jw. s. 8. Wielu innych autorów wypowiada się również na temat poznawczej roli literackich „studiów” Autora poematu *Myśl jest przestrzenią dziwną*.

¹⁸ K. Wojtyła, *O humanizmie św. Jana od Krzyża*, Znak 1951 nr 1, s. 6-20.

¹⁹ Tamże, s. 11.

²⁰ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 249.

²¹ J. Maciejewski, jw. s. 51.

²² Łatwiej chyba byłoby wymienić autorów piszących o twórczości K. Wojtyły, którzy nie wspominają o Jego zainteresowaniach człowiekiem niż tych, którzy piszą o antropocentrycznym charakterze omawianych przez siebie dzieł.

analogię można powiedzieć, że materiału dostarczało własne wnętrze Twórcy a także doświadczenie innych ludzi, a byli nimi nie tylko ci powierzeni jego opiece duszpasterskiej, ale także święci, jak np. św. Stanisław biskup czy brat Albert, który został kanonizowany przez Jana Pawła II, wcześniejszego Autora dramatu o drodze do świętości Adama Chmielowskiego.

VI. MISTYCY W PIŚMIE ŚWIĘTYM

Pośród osób, za pomocą których temat doświadczenia mistycznego można zobiektywizować, szczególną rolę odgrywają postaci biblijne. Jedną z nich jest patriarcha Jakub z poematu *Myśl jest przestrzenią dziwną*. Przedmiotem rozważań w tym utworze jest właśnie osiągnięcie takiego poznania i takiej głębi w ludzkim wnętrzu, w której można widzieć „Przedmiot zupełny” Tym metaforycznym określeniem nazwane zostaje doświadczenie mistyczne. Przykład osiągnięcia mistycznego poznania odnajduje Autor poematu w obrazie Jakuba walczącego z aniołem. Zresztą nie on jeden odczytuje scenę zmagania patriarchy jako metaforycznie przedstawione doświadczenie wewnętrzne. Takie jej tłumaczenie znajdziemy właśnie w dziełach mistyków i nauczycieli życia wewnętrznego.²³ Także Abraham i Mojżesz są uważani za prawzory mistyków.²⁴ W poemacie *Wędrowka do miejsc świętych* wspomniany jest przede wszystkim Abraham:

Do tych miejsc wędrował Abraham, człowiek wielkiego spotkania (tres vidit et unum adoravit). Wewnętrzne miejsce spotkania przyniósł w sobie do tych miejsc zewnętrznych, na których cała ziemia stała się ZIEMIĄ, czyli MIESZKANIEM. Mojżesz nie został wymieniony z imienia, za to wspomniana jest góra Synaj jako miejsce spotkania. Na niej właśnie patriarcha wielokrotnie spotykał Pana, dane mu było stanąć przy Nim, a nawet zobaczyć Jego tył, co w literaturze dotyczącej życia wewnętrznego bywa odczytywane jako obrazowe przedstawienie doświadczenia mistycznego.²⁵

Poetyckie studium istoty ludzkiego wnętrza obejmuje także postaci z Nowego Testamentu: Marię Magdalenę, św. Jana apostoła, św. Pawła. Obecności nauki tego ostatniego w literackim dziele K. Wojtyły można by poświęcić oddzielne studium.

Spośród wszystkich postaci, o których mowa jest w Piśmie świętym, w największej bliskości z Panem żyła Matka Boża. Jest ona też w literaturze mistycznej traktowana jako mistrzyni życia wewnętrznego. Poemat K. Wojtyły *Matka* jest zbudowany w oparciu o sceny i słowa ewangeliczne, choć nie są one wprost przywoływane ani dokładnie cytowane. Można tu wymie-

²³ Por. H. G r a e f, *Siedmiobarwna tęcza*, Warszawa 1966, s. 16-17.

²⁴ Tamże, s. 10-14; 17-23.

²⁵ Tamże, s. 21-23.

nić przede wszystkim scenę zwiastowania, Magnifikat, wydarzenia, które rozegrały się u stóp krzyża, gdzie stała „Matka Jego” (J 19, 25), także cytaty: „Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2, 19) oraz z Dziejów Apostolskich: „Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa i braćmi Jego” (Dz 1, 14). Maryja jest przede wszystkim Matką Bożą, jak w Ewangelii, oraz Matką Kościoła. Jednakże większa część utworu jest poświęcona Jej wewnętrznemu, mistycznemu spotkaniu z Bogiem. Przy tym jest Ona ukazana jako osoba, która nie tylko w szczególnych momentach doznaje łaski zjednoczenia z Bogiem. Tak dzieje się w przypadku wszystkich innych mistyków. Jej doświadczenie trwa jako „chwila całego życia”, niezależnie od wszystkich zajmujących Ją spraw i zajęć:

Ta chwila całego życia raz doświadczona w słowie,
a dokąd mym ciałem się stała, karmiona we mnie krwią
i w uniesieniu noszona –
w moim sercu wzbierała cicho jak Nowy Człowiek,
gdy trwało zdumienie myśli i praca codzienna rąk.

Jest także inna grupa postaci znanych z Ewangelii, których nie wymienia literatura dotycząca życia wewnętrznego, a które właśnie w utworach K. Wojtyły są przedstawione jako obdarowane łaską mistycznego zjednoczenia. Należy do nich np. Samarytanka, która spotkała Jezusa odpoczywającego przy studni Jakubowej. W *Pieśni o blasku wody* spotkanie z Bogiem kobiety prowadzącej dotąd bardzo rozwiązłe życie oraz pomoc, jaka została jej udzielona w rozpoznaniu własnego grzechu, dają początek jej życiu mistycznemu. Takimi nieoczekiwanymi mistykami w twórczości K. Wojtyły stają się także Nikodem, który w nocy odwiedza Jezusa (w *Pieśni o Bogu ukrytym*), oraz Szymon z Cyreny (w *Profilach Cyrenejczyka*).

VII. WOBEC LITERACKIEJ TRADYCJI

Gdy mowa o wprowadzaniu postaci biblijnych oraz związanych z nimi wydarzeń do utworu literackiego nasuwa się myśl o silnie obecnym we współczesnej literaturze nurcie „apokryficznym”. Określam tym terminem dzieła, w których chodzi o stworzenie literackiej wizji wydarzeń biblijnych. Jej celem jest „uzupełnienie” oszczędnych relacji natchnionych Ksiąg, które jednocześnie są naświetlane i interpretowane w zależności od pomysłowości oraz przekonań – niekoniecznie ortodoksyjnych – twórców literatury.

Na tle „apokryficznego” nurtu w literaturze twórczość K. Wojtyły jawi się jako całkowicie oryginalna. Autor ten nie szuka bardziej szczegółowej lub zrozumiałej wizji wydarzeń czy sytuacji biblijnych. Nie przeprowadza też psychologicznego studium przywoływanych postaci. Interesuje go „przestrzeń

wewnętrzna” człowieka, w której dokonuje się spotkanie i mistyczne zjednoczenie z Bogiem. Mówi się o tym wydarzeniu przy pomocy pojęć abstrakcyjnych, np:

chcę być blisko, tak bardzo blisko,
by żadna pustka nie objawiła mi siebie w oderwaniu od Ciebie,
by nieobecność Twoja nie wracała do mnie jak zaprzeczenie mnie samej.²⁶

Autor używa również metafor, symboli oraz obrazów poetyckich:

Owa studnia złączyła mnie z Tobą,
owa studnia wprowadziła mnie w Ciebie.
Nie było wśród nas nikogo, tylko jej blask głęboki
drżący jak czysta źrenica w orbitach kamieni.²⁷

Czasem obydwa sposoby mówienia o niewypowiedzianej rzeczywistości wewnętrznej nakładają się na siebie, jak w aforystycznym wersecie z poematu *Odkupienie szuka twego kształtu*: „Widzenie jest przestrzenią miłości”

Indywidualne za każdym razem traktowanie każdej postaci, każdego doświadczenia mistycznego odróżnia utwory K. Wojtyły od innego biblijnego nurtu w literaturze. Chodzi mianowicie o wprowadzanie do utworów postaci z Pisma świętego w roli synonimów pewnych cech, jako symboli, wreszcie jako sygnałów pewnych archetypicznych sytuacji człowieka. W tych funkcjach występują np. prześladowana przez nie mniejszych od niej grzeszników jawno grzesznica, zapierający się swego mistrza św. Piotr apostoł, umiłowany uczeń Jezusa – św. Jan, zdrajca Judasz itd.

Biblijne postaci u K. Wojtyły nie mieszczą się pomiędzy dwoma wymienionymi biegunami. Celem jego utworów jest dotarcie do istoty człowieka, którą ujawnia poznanie Prawdy.

VIII. INTELEKT I MISTYKA A SŁOWO

Bohaterowie poematów docierają do Prawdy. Wielu, jak Jakub, najpierw idzie ku niej dzięki własnemu intelektowi, ale nie osiąga jej w pełni. Bo własne rozumowanie może doprowadzić, jak Szymona z Cyreny, za ledwie do progu. Dopiero w nocy przychodzi do Jakuba „ktoś”, kto „otwiera jego świadomość do dna” przez co umożliwia dotarcie do Bytu przysłoniętego przez zewnętrzną rzeczywistość.

Na obydwu drogach poznania – intelektualnej oraz doświadczenia wewnętrznego – człowiek może zapewnić sobie pomoc:

²⁶ Słowa Magdaleny w poemacie *Odkupienie szuka twego kształtu*, by wejść w niepokój wszystkich ludzi.

²⁷ Słowa Samarytanki z *Pieśni o blasku wody*.

Mamy bowiem oparcie w słowach wypowiedzianych kiedyś,
wypowiadanych nadal z wielkim drżeniem, by nic w nich nie zmienić...

(Kościół)

Na tych słowach, na Objawieniu wspiera się K. Wojtyła. Toteż jego poszukiwanie Prawdy odbywa się jednocześnie na trzy sposoby: poprzez pracę intelektu, przez doświadczenie wewnętrzne oraz wsłuchiwanie się w głos Objawienia, „by swój byt – dotąd oparty o ziemię – ostatecznie oprzeć o Słowo” Bo na ludzkiej drodze do Prawdy szczególna rola przypada Słowu, temu Słowu, które stało się Ciałem. Ono też stanowi najgłębszą motywację dzieł Karola Wojtyły, wypełnia ich warstwę sensów ogólnych – najwyższą płaszczyznę dzieła literackiego. Ten temat wymaga jednak oddzielnego studium.

THE BIBLE IN KAROL WOJTYŁA'S LITERARY WORKS

S u m m a r y

The perception of Karol Wojtyła's literary output is difficult, which has been noticed by its researchers who have referred to philosophical and mystical interests of the author in order to interpret it. The third key to the understanding of his works is the Holy Bible, whose inspiring role can be traced at various levels of his compositions. References to the Bible are always connected with its soteriological message and demonstrate that any real search for truth leads to man's meeting with God. This search leads to the full development of human personality. The poetics of biblical references in Karol Wojtyła's output is entirely original in relation to the former and contemporary literary practice.